



# WALENTYNKI CHEŁMIŃSKIE

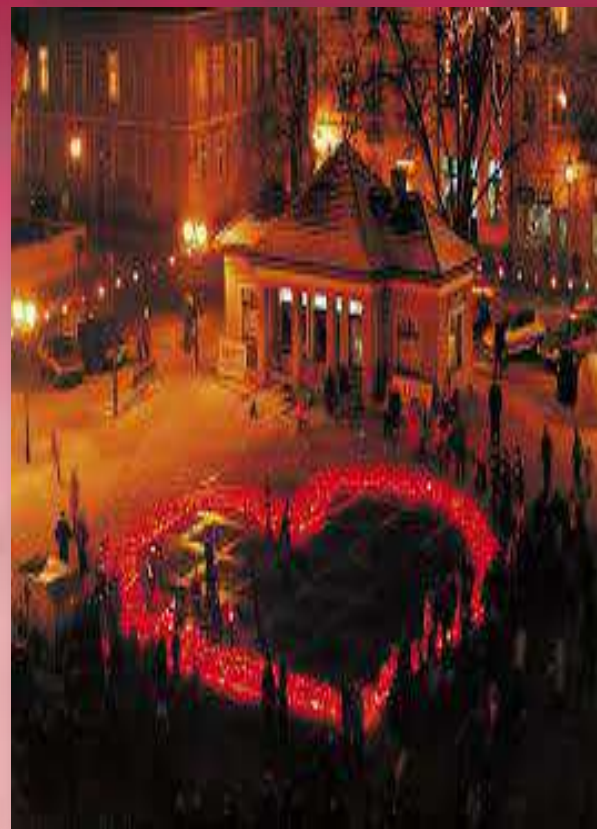


Główną atrakcją Chełmna są nie tylko piękne, średniowieczne zabytki i układ urbanistyczny miasta, ale również kult św. Walentego związany z przechowywaną, prawdopodobnie od średniowiecza w chełmińskim kościele farnym pw. Wniebowzięcia NMP, relikwią. Od kiedy Polskę owładnęła moda obchodzenia „Walentynek”, chełmińska relikwia, wystawiona ponownie w 2002 roku na widok publiczny, nabrała nowego znaczenia. To właśnie tutaj organizowane są jedyne w Polsce, tak huczne, obchody Dnia Świętego Walentego tzw. „Walentynki Chełmińskie”.





Stąd to właśnie Chełmno nazywane jest „miastem zakochanych” czy „miastem miłości”. Dziś trudno sobie wyobrazić lepsze miejsce dla świętowania Walentynek niż Chełmno, które stało się już Polską Stolicą Zakochanych. Każdego roku 14 lutego, pomimo zimowej aury, przybywa tu tysiące turystów, aby poczuć gorącą atmosferę i szczególny urok tego starego średniowiecznego miasta - miasta zakochanych





Niecodzienny nastrój odczuwa się w Chełmnie na kilka tygodni przed „Walentynkami”. W ich przygotowanie włączają się liczne instytucje, organizacje i lokalni przedsiębiorcy. W Chełmnie i w Świeciu podziwiać można witryny biorące udział w plebiscycie na „Najpiękniejszą Witrynę Walentynkową”.

Organizowane są wystawy, zabawy, koncerty, konkursy m.in: plastyczno-literacki „Na Świętego Walentego... - różne oblicza miłości” i plastyczny „Chełmno komiksem malowane”.





Natomiast 14 lutego podczas „Walentynek Chełmińskich” w kościele farnym można oglądać relikwię św. Walentego czy uczestniczyć w mszy świętej dla zakochanych i par obchodzących jubileusze małżeńskie. Nie brakuje też walentynkowych happeningów, konkursów i wystaw czy barwnej parady rycerzy, motocyklistów i braci kurkowych, a odbywający się tego dnia Jarmark św. Walentego wprowadza dodatkowo szczególną, walentynkową atmosferę. Po południu tradycyjnie na płycie rynku odbywa się koncert zespołów muzycznych oraz uczestników Festiwalu Piosenki Miłosnej. Ułożone w 2013 roku wielkie płonące serce z lampionów wpisane zostało do „Polskiej Księgi Rekordów i Osobliwości”.





Warto przyjechać do Chełmna także po to, aby posmakować lokalnego specjału jakim są „Bułeczki walentynkowe z lubczykiem”, czy innych wyrobów cukierniczych w kształcie serca, przygotowywanych i wypiekanych nie tylko w tym dniu przez chełmińskich piekarzy i cukierników.

Dużym zainteresowaniem cieszą się też Warsztaty Sztuki Kulinarnej „Alchemia i Amory w Kuchni” oraz odbywający się w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Grubnie walentynkowy konkurs kulinarny dla szkół gastronomicznych. Romantyczna atmosfera panuje w Chełmnie nie tylko w „okresie walentynkowym”.





Na co dzień w mieście odnajdziemy inne ślady związane z tradycjami miłosnymi nawiązującymi do hasła „miasto zakochanych”. Miejscem romantycznych spacerów są Nowe Planty z oryginalnymi dywanami kwiatowymi w kształcie serc. Tradycyjnym miejscem spotkań są też „ławeczki dla zakochanych”. Pierwsza, rozpoczynająca swoistą „Aleję zakochanych” znajduje się również w parku Nowe Planty przy Bramie Grudziądzkiej. Ławeczka ta, jest dziś najpopularniejszym miejscem odwiedzin turystów, nowożeńców i zakochanych, czego dowodem jest wzrastająca liczba tzw. „kłódek miłości” zawieszanych na niej i na specjalnie przygotowanym parkanie.



W pobliżu małej fontanny, w Parku Pamięci i Tolerancji im. L. Rydygiera, znajduje się kolejna z ławeczek, a także słynne połączone dwa „chełmińskie serca” z kwiatów, będące ulubionym tłem „ślubnych portretów”. Natomiast z trzeciej, „interaktywnej ławeczki” ustawionej na przeciw budynku Urzędu Miasta Chełmna można przesłać poprzez stronę internetową ([www.chelmno.pl](http://www.chelmno.pl)) „Pozdrowienia na żywo”.





Na terenie starówki powstają też nowe trasy dla turystów i zakochanych. Zwiedzając miasto m.in. trasą dla miłośników geocachingu „Serce miasta zakochanych” można odkryć dawne miejsca spotkań m.in. tzw. Hajratkę (ul. gen. J. Jastrzębskiego) czy punkt przy jednej z kamienic na rynku „pod zegarem” marki Omega z pocz. XX wieku.

Jak wiadomo „zakochani czasu nie liczą” i tu pod starym zegarem, o każdej porze dnia, można zawsze spotkać się o godzinie szóstej. Warto sprawdzić dlaczego?





## W TYM ROKU W CHEŁMNIE



Udanych walentynkowych spotkań życzy I. Kozłowska

